

Sygn. akt I ACa 310/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSO Tomasz Tatarczyk
Protokolant :	Justyna Skop

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2022 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko J. K. i A. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 1 grudnia 2020 r., sygn. akt II C 405/17

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego J. K. 8 100 (osiem tysięcy sto) złotych z tytułu kosztów pomocy prawnej udzielonej mu w postępowaniu apelacyjnym przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu.

SSO Tomasz Tatarczyk

Sygn. akt I ACa 310/21

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 1 grudnia 2020 r. Sąd Okręgowy w Katowicach uchylił wyrok zaoczny z 28 listopada 2017 r., oddalił powództwo, którym powód dochodził zapłaty przez pozwanych solidarnie 281 473,06 zł i odsetek wobec wypowiedzenia umowy o kredyt zawartej z pozwanym, a w związku z którą zabezpieczenia hipotecznego udzieliła pozwana oraz orzekł o kosztach procesu. Sąd ustalił, że powód i pozwany zawarli w dniu 1 października 2007 r. umowę kredytu hipotecznego, na podstawie której bank udzielił pozwanemu kredytu w kwocie 144 319,65 zł, indeksowanego kursem franka szwajcarskiego. W § 1 ust. 1 umowy wskazano, że przy założeniu uruchomienia całości kredytu w dacie jej sporządzenia równowartość kredytu wynosiłaby 65 332,57 CHF, a rzeczywista równowartość zostanie określona po wypłacie kredytu. Kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego i akceptuje to ryzyko. Spłata kredytu nastąpić miała w 312 miesięcznych równych

ratach kapitałowo-odsetkowych. Zabezpieczenie spłaty kredytu stanowiła hipoteka kaucyjna na prawie użytkownika wieczystego gruntu i własności budynku przysługujących pozwanej. Spłata kredytu następować miała przez ustalenie wysokości zobowiązania jako równowartości wymaganej spłaty wyrażonej we frankach po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych obowiązującego w dniu spłaty. Do umowy strony zawarły aneks 26 lutego 2015 r., w którym wskazały, że kapitał kredytu wynosi 63 006,55 franków, powód udzielił pozwanemu karencji w spłacie kredytu na czas 6 miesięcy i w tym czasie pozwany miał spłacać raty miesięczne w złotych polskich stanowiące równowartość 198 franka każda. Pismem z 19 stycznia 2016 r. powód wezwał pozwanych do uiszczenia zaległości w spłacie kredytu. W dniu 5 kwietnia 2016 r. złożył pozwanym oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. Umowę kredytu, z której powód wywiódł roszczenia, uznał Sąd za nieważną z uwagi na bezskuteczność jej głównych postanowień zawierających klauzule indeksacyjne i niedopuszczalność ich zastąpienia innymi po wyeliminowaniu z umowy. Poza tym, w ocenie Sądu, przekraczały granice swobody umów wyznaczone naturą stosunków obligacyjnych postanowienia umowy przewidujące określenie zobowiązań w oparciu o miernik ustalany przez jedną ze stron kontraktu - bank według niejasnych kryteriów nie poddających się weryfikacji kredytobiorcy. W rezultacie uznania umowy za nieważną, oddaleniu, jak wskazał Sąd, podlegało oparte na niej powództwo o zapłatę.

W apelacji powód zarzucił naruszenie prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c. w związku z § 6 umowy kredytu i z § 2 regulaminu kredytu, naruszenie prawa materialnego - art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, § 1 ust. 1, § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 umowy w związku z § 6 ust. 1 i § 2 regulaminu kredytowania i w związku z art. 385¹ § 1 k.c., art. 58 § 1 k.c. i art. 385¹ § 1 i 2 k.c., art. 385¹ § 2 k.c. w związku z art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 358 § 1 i 2 k.c. w związku z art. XLIX ustawy Przepisy wprowadzające kodeks cywilny oraz art. 41 ustawy Prawo wekslowe, art. 69 ust. 2 pkt 4a w związku z art. 69 ust. 3 i art. 75b ustawy Prawo bankowe oraz w związku z art. 4 ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw; domagał się skarżący uchylenia wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania lub zmiany wyroku przez zasądzenie od pozwanych 281 473,05 zł, zasądzenia od pozwanych kosztów postępowania.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Rozpoznał Sąd Okręgowy istotę sprawy, przeciwne twierdzenie apelacji i oparty na nim wniosek o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji są więc niezasadne.

W oparciu o zebrane w sprawie dowody dokonał ten Sąd prawidłowych ustaleń faktycznych, które należało podzielić przyjmując za własne.

Nietrafnie zarzuca apelacja naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., nie podważa wszakże oceny wiarygodności i mocy dowodów, czego dotyczy ten przepis lecz wnioski, jakie w oparciu o zapisy umowy i regulaminu kredytowania wyprowadził Sąd Okręgowy oraz oceny prawne tego Sądu.

Zawarte w umowie stron klauzule indeksacyjne zasadnie uznał Sąd Okręgowy za niedozwolone.

Wbrew zarzutowi apelacji, określały one główne świadczenia stron, za czym przemawia to, że ich wyeliminowanie z umowy wyklucza realizację jej funkcji związanej z ryzykiem kursowym.

Powinny były te postanowienia podlegać kontroli na gruncie unormowania art. 385¹ § 1 k.c., gdyż nie zostały one sformułowane jednoznacznie, skoro nie pozwalały kredytobiorcy na oszacowanie wysokości obciążających go w przyszłości świadczeń pozostawiając bankowi jednostronne ustalanie parametrów przeliczeniowych.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych stwierdzano wielokrotnie, że mechanizm ustalania kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula waloryzacyjna, która nie zawiera jednoznacznej treści, w rezultacie pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Odwołanie się w postanowieniach § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 i § 20 ust. 3 umowy kredytu do tabeli kursowej banku oznacza naruszenie równowagi kontraktowej stron, skoro o środkach indeksacji kredytu i rat jego spłaty decydować może jednostronnie kredytodawca kształtując przez to wysokość własnych korzyści finansowych, a jednocześnie nieprzewidywalne dla kredytobiorcy koszty udzielonego mu kredytu.

Regulując mechanizm waloryzacji nie odwołują się te postanowienia do zobiektywizowanych, zewnętrznych w stosunku do stron kontraktu kryteriów ustalania kursu walutowego lecz ostatecznie pozostawiają określenie warunków waloryzacji kompetencji jednej z nich, mianowicie bankowi, skoro tylko ogólnie, w § 2 regulaminu kredytowania, stanowią, że podstawę sporządzenia przez merytoryczną komórkę banku tabeli kursów będą kursy obowiązujące na rynku międzybankowym, a tabela sporządzana będzie po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP.

W wyroku z 18 listopada 2021 r. C-212/20 odnoszącym się do polskiego porządku prawnego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazał, że art. 5 dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu w taki sposób aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę.

Takiej możliwości nie stwarzały pozwanym dotyczące indeksacji postanowienia umowy kredytu zawartej przez bank z pozwanym i postanowienia regulaminu kredytowania, które wskazując podstawy sporządzenia tabeli kursów nie precyzowały sposobu ustalenia w oparciu o nie wielkości kursów i ostatecznie pozostawiały bankowi określenie warunków waloryzacji. Miały one zatem charakter postanowień niedozwolonych, gdyż uprawniały jedną stronę kontraktu - przedsiębiorcę do kształtowania w trakcie realizacji umowy zobowiązań kredytobiorcy, na co ten nie miał wpływu i nie znał konkretnych zasad ustalania mierników indeksacji.

Za niedozwolone uznać ponadto należało postanowienia umowne przewidujące ustalenie równowartości w walucie obcej wypłaconej w złotych kwoty kredytu, tudzież jego transzy, na podstawie kursu kupna franka, a równowartości w walucie obcej rat spłaty kredytu w złotych według kursu sprzedaży franka.

Naruszają te postanowienia w sposób rażący równowagę kontraktową stron na niekorzyść konsumenta, a także dobre obyczaje, które nakazują aby koszty przez niego ponoszone w związku z zawarciem i wykonaniem umowy stanowiły zapłatę za korzyść, jaką mu ta umowa przynosi, wiązały się z nią i z niej wynikały.

Tymczasem umowa przewidując zastosowanie kursu kupna franka dla ustalenia równowartości kwoty udzielonego kredytu, a kursu jego sprzedaży dla określenia salda zobowiązań kredytobiorcy i wysokości obciążających go rat zastrzegala bankowi dodatkowy zysk powodując nieuzasadniony, oderwany od waloryzacji i kwoty uzyskanego kapitału kredytu, wzrost zobowiązań kredytobiorcy. Niezależnie od zmian kursu waluty stanowiącego podstawę waloryzacji, a nawet przy założeniu, że kurs ten w ogóle nie ulegnie zmianie w trakcie wykonywania umowy, nakładała umowa na kredytobiorcę obowiązek zapłaty z tytułu kapitału kredytu kwoty wyższej, niż przez niego uzyskana i odsetek od nadwyżki przewyższającej kwotę udzielonego mu kredytu.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty

wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Oparcia w tym przepisie nie znajdują postanowienia umowy stron, po myśli której kredytobiorca zobowiązany był do zwrotu bankowi nie tylko kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami oraz do zapłaty prowizji i innych opłat ale również do zapłaty kwoty przewyższającej sumę środków pieniężnych oddanych mu do dyspozycji, mianowicie nadwyżki wynikającej z zastosowania do wyliczeń z jednej strony kursów kupna waluty, z drugiej kursów jej sprzedaży i odsetek od tej nadwyżki.

Oceny czy zawarte w umowie klauzule indeksacyjne mają charakter niedozwolony, a w razie stwierdzenia ich abuzywności konsekwencji tegoż dokonać należało według stanu z chwili zawarcia umowy, a nie przez pryzmat sposobu jej realizacji przez bank.

Odebranie przez bank od kredytobiorcy oświadczenia, że jest on świadomy ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego w całym okresie kredytowania i że akceptuje to ryzyko nie oznacza, a nie świadczą również o tym zebrane w sprawie dowody, że zrealizował bank ponadstandardowo obowiązki informacyjne w zakresie ryzyka kursowego, jak tego wymagało zawarcie umowy długoterminowej. Fakt, że kursy walutowe stanowiące narzędzie indeksacji mogą ulegać zmianie nie mógł budzić wątpliwości pozwanych, jako oczywisty dla każdego świadomego uczestnika rynku. Jednakże zawarcie umowy, według której wysokość zobowiązań kredytobiorcy w 26-letnim okresie jej realizacji zależała od kursu waluty obcej, powinno poprzedzić udzielenie mu przez bank informacji wykraczających poza pewien poziom ogólności.

Ryzyko zmian kursowych w skali nieprzewidzianej przez żadną ze stron kontraktu nie może ponosić tylko jedna z nich, mianowicie kredytobiorca, nie da się tego bowiem pogodzić z zasadą równowagi kontraktowej stron.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostawała okoliczność, czy w celu sfinansowania akcji kredytowej dla kredytów indeksowanych powód pozyskać musiał środki w walucie obcej, odnośne uwarunkowania nie znalazły bowiem odzwierciedlenia w treści umowy, pozostawały poza nią i wobec tego nie powinny wpływać na sytuację prawną kredytobiorcy. Z jego perspektywy indeksacja umowna miała wyłącznie charakter operacji matematycznych, kredyt udzielony mu został w złotych polskich i w tej walucie podlegał spłacie, nie stanowił zatem kredytu walutowego.

Według art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne); nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W myśl § 3 tego artykułu, niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu; w szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Nie budzi wątpliwości stwierdzenie, że zawarte w umowie kredytu postanowienia indeksacyjne nie zostały indywidualnie przez strony uzgodnione.

Za tezę przeciwną nie przemawia sam fakt dokonania przez kredytobiorcę wyboru rodzaju kredytu - indeksowanego kursem franka.

Po usunięciu z umowy zawartej przez strony niedozwolonych postanowień obowiązywanie jej w dalszym ciągu nie jest możliwe. Wyłączenie mechanizmu indeksacji i pominięcie odesłania do gotówkowego kursu kupna franka czyni niemożliwym określenie w walucie obcej równowartości kwoty kredytu udzielonego w złotych kredytobiorcy, tym samym odpada realizacja funkcji umowy o kredyt w złotych indeksowany kursem franka. Bez zastosowania przewidzianego w umowie narzędzia indeksacji i gotówkowego kursu sprzedaży franka nie da się też określić wysokości zobowiązań kredytobiorcy płatnych w złotych jako równowartości raty w walucie obcej, ani ustalić salda jego zobowiązań wobec banku.

Skoro bez niedozwolonych postanowień dotyczących sposobu indeksacji kredytu umowa nie mogła dalej funkcjonować w obrocie prawnym ze względu na brak istotnych elementów, zachodziły podstawy do stwierdzenia jej nieważności w oparciu o art. 58 § 1 k.c.

Stwierdzenia takiego dokonał Sąd Okręgowy, gdyż stanowiło to przesłankę orzeczenia w przedmiocie objętego pozwem żądania zapłaty.

Wykluczając co do zasady możliwość dokonania przez sąd krajowy zmiany nieuczciwych warunków umowy w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zwraca się uwagę, że działania sądu krajowego w razie stwierdzenia klauzuli abuzywnej mają mieć charakter sankcyjny, co oznacza osiągnięcie swoistego skutku zniechęcającego profesjonalnych kontrahentów, zawierających umowy z konsumentami do przewidywania w umowach z nimi nieuczciwych postanowień umownych, skutek ten nie mógłby zostać osiągnięty gdyby umowa mogła zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy przez wprowadzenie do niej warunków uczciwych, kontrahent konsumenta niczym by bowiem nie ryzykował narzucając nieuczciwe postanowienia umowne, skoro mógłby liczyć na to, że sąd uzupełni umowę przez wprowadzenie uczciwych warunków, które powinny być przez niego zaproponowane od razu (wyrok SN z 27 listopada 2019 r. II CSK 483/18 i tam powołane orzecznictwo).

Sprzeczne z tym charakterem działania sądu polegającego na stwierdzeniu w umowie klauzul niedozwolonych byłoby postulowane w apelacji uzupełnienie umowy za pomocą stosowanego odpowiednio art. 41 prawa wekslowego, tudzież przez zastosowanie art. 358 § 2 k.c. w związku z odpowiednio stosowanym art. XLIX ustawy Przepisy wprowadzające kodeks cywilny.

W powołanym już wyroku z 18 listopada 2021 r. C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazał również, że art. 5 i 6 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy, który stwierdził nieuczciwy charakter warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem w rozumieniu art. 3 ust. 1 tej dyrektywy, dokonał wykładni tego warunku w celu złagodzenia jego nieuczciwego charakteru, nawet jeśli taka wykładnia odpowiadałaby wspólnej woli stron.

Przepis art. 65 k.c. nie mógł zatem służyć sanacji niedozwolonych postanowień umowy zawartej przez strony, niezasadnie zarzuciła apelacja naruszenie tego przepisu.

Umowa o kredyt, której dotyczy żądanie powództwa, została zawarta przed wejściem w życie powołanej w apelacji ustawy z 29 lipca 2011 r. nowelizującej prawo bankowe. Nie zawiera ta ustawa rozwiązań, które prowadziłyby do sanowania postanowień umownych uznanych za niedozwolone według stanu z chwili zawarcia umowy.

Zarzut naruszenia art. 4 tej ustawy podniesiony w apelacji jest więc niezasadniony.

W dacie zawarcia przez strony umowy nie obowiązywał wskazany w apelacji i powołany już przepis art. 358 § 2 k.c., możliwość jego zastosowania można by rozważać tylko w celu uniknięcia unieważnienia umowy w interesie konsumentów, pozwani żądanie oddalenia powództwa oparli m. in. na zarzucie nieważności umowy.

Uznanie umowy za nieważną wykluczało uwzględnienie powództwa wywodzonego z faktu jej wypowiedzenia. Za skuteczne nie mogło być uznane wypowiedzenie umowy, skoro prowadzić do niego miało zadłużenie ustalone przez powoda w oparciu o niedozwolone klauzule. Postanowienia umowy uznane za niedozwolone nie mogły też stanowić podstawy żądania powództwa. Zasadnie więc Sąd Okręgowy oddalił je.

Z przytoczonych względów apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł Sąd Apelacyjny po myśli art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążając powoda będącego stroną przegrywającą kosztami pomocy prawnej udzielonej pozwanemu przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu. Stosownie do art. 122 k.p.c. koszty te podlegały zasądzeniu od przeciwnika na rzecz strony korzystającej z pomocy prawnej z urzędu.

SSO Tomasz Tatarczyk